

OKSZA



GAZETA SAMORZĄDOWA nr 8 (148) 2011r.



Uroczyste otwarcie Gminnego Ośrodka Kultury w Rejowcu



Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego



Europejski Fundusz Rolny na rze
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013



*Konferencja popularno naukowa
pt. "Przejęcie dóbr rejowieckich
przez Mikołaja Reja i jego żonę"*

Egzemplarz bezpłatny

***Otwarcie GOK i Konferencja pt. "Przejęcie dóbr
rejowieckich przez Mikołaja Reja i jego żonę"
w fotopigułce***





Dzień Edukacji Narodowej w Rejowcu

W tym roku gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej były zorganizowane w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Reja oraz w Gimnazjum im. Jana Henryka Dąbrowskiego w Rejowcu. Podobnie jak w roku ubiegłym obchody Święta Edukacji miały charakter integracyjny, wzięli w nim udział uczniowie, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi oraz emeryci i renciści wszystkich szkół prowadzonych przez Gminę Rejowiec.

W uroczystościach uczestniczyli zaproszeni goście m.in.: pan Janusz Lechowicz – przewodniczący Rady Gminy Rejowiec, pan Tadeusz Górski – wójt Gminy Rejowiec, pani Renata Słomczyńska – skarbnik Gminy Rejowiec, pani Ewa Markowska – sekretarz Gminy Rejowiec oraz pan doktor Marian Kawałko, piewca ziemi rejowieckiej.

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia wójta Gminy Rejowiec Tadeusza Górskiego, który serdecznie podziękował nauczycielom za ich poświęcenie i codzienny trud oraz życzył sukcesów w pracy zawodowej.

W tym szczególnym dniu pani Agnieszka Brzysko – nauczyciel Zespołu Szkół Publicznych im. Mikołaja Reja w Rejowcu i pani Agata Woźniak – nauczyciel Gimnazjum im. Jana Henryka Dąbrowskiego złożyły uroczyste ślubowanie w związku z uzyskaniem stopnia awansu zawodo-

wego nauczyciela mianowanego.

Wyróżniający się nauczyciele otrzymali z rąk wójta Gminy Rejowiec Tadeusza Górskiego przyznane przez niego nagrody. Wysilek nauczycieli i pracowników administracji i obsługi docenili również dyrektorzy szkół, którzy wręczyli przyznane przez siebie nagrody.

Miłym akcentem obchodów Dnia Edukacji było wręczenie przez dzieci przedszkola i szkół podstawowych wykonanych samodzielnie kwiatów wszystkim zaproszonym gościom, nauczycielom, emerytom i pracownikom administracji i obsługi. Obchody Dnia Edukacji Narodowej uświetniły swoimi występami dzieci z Przedszkola w Rejowcu, które pod kierownictwem pań: Danuty Malarz i Marianny Machel przygotowały montaż słowno-muzyczny. Młodzież z Gimnazjum im. Jana Henryka Dąbrowskiego, przygotowana przez panie: Agatę Woźniak i Agnieszkę Dąbską, wystawiła scenki z życia szkolnego, przeplatając je piosenkami o tematyce szkolnej.

Jedną z atrakcji Święta Nauczycieli był występ grupy tanecznej ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Reja w Rejowcu, która przygotowała montaż słowno-taneczny pod kierunkiem pani Doroty Bednarskiej. Zwieńczeniem części artystycznej był taniec baletowy w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Reja, którzy zostali przygotowani przez panią Teresę Pełczyńską.

Część artystyczna była swoistym podziękowaniem kierowanym przez uczniów w stronę nauczycieli.

Janusz Janiak

Docenili pracę nauczycieli, pracowników obsługi i administracji

14 października w naszej gminie uroczystie obchodzono Dzień Edukacji Nauczyciela.

Nagrodę Wójta Gminy Rejowiec przyznano:

Ewie Nowak – dyrektorowi Gimnazjum w Rejowcu, Małgorzacie Królickiej – dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Rejowcu, Agacie Kurban – dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Leonowie, Barbarze Kość – dyrektorowi Gminnego Przedszkola w Rejowcu, Januszowi Janiakowi – dyrektorowi Zespołu Szkół Publicznych w Rejowcu, Elżbiecie Ciechan – nauczycielowi Gimnazjum w Rejowcu, Teresie Pełczyńskiej – nauczycielowi Szkoły Podstawowej w Rejowcu, Agnieszce Brzysko – nauczycielowi ZSP w Rejowcu.

Nagrody Dyrektora Przedszkola Gminnego w Rejowcu otrzymali:

Nauczyciele: Marianna Machel, Danuta Malarz, Barbara Szymańska, Ewa Farian, Czesława Kozorys

Obsługa: Beata Tryć, Krystyna Podlipna

Nagrodę Dyrektora SP w Rejowcu otrzymali:

Agnieszka Janiec Rogowska, Renata Adamczuk, Bożena Jaszczyk, Mazur Ewa oraz wszyscy pracownicy administracji i obsługi Szkoły Podstawowej

Ciąg dalszy artykułu na następnej stronie

Nagrodę Dyrektora SP w Leonowie otrzymali:

Nauczyciele: Teresa Kopciewicz, Anna Jaworska, Anna Łukomska, Iwona Korzeniewska

Obsługa: Jadwiga Korzeniowska, Teresa Jagiełło

Nagrody Dyrektora Gimnazjum

Anna Bzikot, Beata Werner – Kość, Jolanta Cielepała, Ewa Futyma, Joanna Grab, Ewa Kasjan

Nagrody przyznane przez Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Rejowcu

Nauczyciele: Klajn Sylwia, Trajda Aneta, Wałęciuk Katarzyna

Administracja i obsługa: Górska Krystyna, Lipko Lilianna, Malinowska Justyna, Moradewicz Ewa, Pawlas Małgorzata,

Pietuch Bożena, Pietuch Czesław, Wilczyńska Halina, Żołnacz Marzena

Przed nami trzecia kwesta

W dniu 1 listopada po raz trzeci zostanie przeprowadzona na cmentarzu parafialnym publiczna zbiórka pieniędzy na dalszą renowację grobów. Zgodnie z procedurami Towarzystwo Regionalne po uzyskaniu pozwoleń ze strony ks. Proboszcza Andrzeja Jeżyny i wójta Tadeusza Górskiego oraz aktualnego wypisu o rejestracji Towarzystwa z Sądu Rejonowego w Świdniku postanowiło, że kwesta będzie prowadzona w godz. 9-15,

Kwestować będą członkowie Towarzystwa oraz młodzież gimnazjalna i licealna. Wszystkie osoby będą posiadały identyfikatory, zaś datki będzie można składać do specjalnych puszek właściwie zabezpieczonych.

Jak informowaliśmy w poprzedniej OKSZY, została zmieniona tablica na grobach żołnierskich, zaś wcześniejsza będzie umieszczona w godnym miejscu. Towarzystwo Regionalne nie podjęło jeszcze decyzji, co do lokalizacji w/w tablicy. W licznych rozmowach prowadzonych w różnych kręgach pojawiają się następujące propozycje:

- 1) Kurhan grzebalny zwany mogiłą szwedzką, czyli kopiec ziemny porośnięty drzewami i krzewami znajdujący się po lewej stronie szosy u wylotu ul. Chełmskiej.

Z pewnością miejsce zasługuje na umieszczenie tablicy z pobudek patriotycznych, ale jednocześnie posiada wiele przeciwwskazań. Jest trudno dostępne, nie dojedzie tam ciężki pojazd, a już samo umieszczenie tablicy będzie tego wymagać. To teren prywatny, zatem istnieją obawy, że właści-

ciel może nie zgodzić się na chodzenie i przejazdy po swojej własności. Poza tym miejsce oddalone od szosy, mało widoczne z pewnością nie będzie odwiedzane tak często, jak na to zasługiwałoby.

2) Teren przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Rejowcu – łatwy dostęp do tablicy, bliskość młodzieży, co pozwoli na kształtowanie właściwego i należącego szacunku dla naszej bolesnej przeszłości oraz otoczenie opieką.

3) Droga wiodąca do Hruszowa, gdzie po prawej stronie znajduje się drewniany krzyż umieszczony na betonowym cokole. Pod krzyżem granitowa tablica informuje, że wzniesli go powstańcy 1863 roku w podziękowaniu za uratowanie życia. Odnowiony przez mieszkańców, jednak wymaga dalszych konserwacji, bowiem upływający nieubłagany czas, mocno go nadwerżył. Tablica w tym miejscu dobrze wpisuje się w szlak Miejsc Pamięci Narodowej na terenie gminy, zaczynając od Rejowca, poprzez Hruszów (kapliczka), Marynin (pomnik), Żulin (pomnik przy szkole poświęcony poległym w l.1939-1945).

Towarzystwo Regionalne apeluje do mieszkańców gminy o wyrażenie opinii dotyczącej miejsca umieszczenia tablicy. Kartki ze wskazaniem miejsca prosimy składać do skrzynki umieszczonej na korytarzu w budynku UG. Można oddać swój głos pod nr tel. 82 5688159.

Z góry dziękujemy za zainteresowanie naszą historią, za każdy głos w powyższej sprawie oraz za każdy, nawet najdrobniejszy datek podczas kwesty ofiarowany z potrzeby serca.

Janina Danielczuk



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt:
Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu
najbiedniejszych mieszkańców gmin
wschodniej Lubelszczyzny

Gmina Rejowiec
wartość projektu: 547 656,00 zł
wartość wkładu finansowego: 465 430,25 zł

Inwestujemy w waszą przyszłość
dla rozwoju innowacyjnej gospodarki

Celem projektu jest zapewnienie dostępu
do Internetu 30 gospodarstw domowych
- zagrożonych wykluczeniem cyfrowym.

Informacje i zapisy:
Urząd Gminy Rejowiec
ul. J. Dąbrowskiego 1
22-360 Rejowiec
tel. 82/ 568 81 45





Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rejowiec informuje, że na stronie internetowej Gminy Rejowiec <http://ugrejowiec.bip.e-zeto.eu/> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy zostały zamieszczone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy przeznaczone do dzierżawy, położonych:

we wsi Rybie – dzierżawa na okres 10 lat

we wsi Zagrody – dzierżawa na okres do 3 lat.

Jesienny festyn w Leonowie

Była to idealna okazja do podsumowania zakończonego remontu świetlicy, do podziękowania tym wszystkim, którzy w różny sposób i w różnym stopniu włączyli się do prac remontowych, bądź też tylko wspierali dobrym słowem. A dobre słowo mało kosztuje, zaś pomaga wiele.

Z zaproszenia do udziału w festynie skorzystało wiele osób. Wójt p. Tadeusz Górski z małżonką, Przew. Rady Gminy p. Janusz Lechowicz, p. Sekretarz Ewa Markowska, p. Skarbnik Renata Słomczyńska, dyr. GOK p. Dorota Łosiewicz, radni, sołtysi pobliskich sołectw, panie z KGW Wereszcze Małe i Wereszcze Duże. Nie zawiedli mieszkańcy nie tylko Leonowa, ale sąsiednich miejscowości.

Remont obejmował wiele prac, a wszystkie były bardzo potrzebne, by świetlica mogła pełnić przypisaną jej rolę. Wykonano nowe podłogi zarówno na sali, jak i w kuchni. W sposób solidny wykonał je p. Marek Kropidłowski. Wykonano ogrodzenie z bramami oraz mały plac z betonową nawierzchnią, który będzie służył wielorakim celom. W najbliższych dniach zostaną podłączone grzejniki CO, a te pozwolą na spędzanie czasu w ciepłych pomieszczeniach.

Festyn uświetniły występy kabaretu z Wierzbicy „Snop - jedna baba i jeden chłop”. Dużym zainteresowanie cieszyły się konkursy zarówno te dla dzieci, jak i te na najlepsze ciasto. Kielbaski i cukiereczki ucieszyły obecnych i wszystkim smakowały. Do tańca poderwała nasza niezawodna Kapela „Sami Swoi”. Był to jej pierwszy występ w Leonowie.

Na nowej podłodze uczestnicy festynu bawili się znakomicie

w rytm melodii granych przez rejonowy zespół Joker.

Słowa podziękowania należą się sponsorom festynu - Wójtowi T. Górskiemu, który przywiózł nie tylko kielbasę na ognisko, cukierki dla dzieci, ale kapelę, a ta bardzo podobała się uczestnikom. Nagrody w konkursach zorganizowanych dla dzieci ufundowali radni - Marek Korzeniowski - Zyngierówka, Ryszard Szoda - Wereszcze Duże i oczywiście Bożena Jagiełło - Leonów, która nie pierwszy raz tak postąpiła.

Konkurs ciast cieszył się powodzeniem, jako że wszystkie były naprawdę smaczne. Komisja miała niełatwe zadanie, jednak musiała ustalić kolejność, bowiem takie są zasady każdego konkursu.

Pierwsze miejsce przyznano Pani Mirosławie Lendzion - przew. KGW Wereszcze Duże, drugie miejsce przypadło w udziale Pani Teresie Krzyżanowskiej z Leonowa, zaś kolejne p. Jadwidze Mazurek z Niemirowa i Izabeli Karaudzie z Wereszcz Małych.

Bardzo smaczny chleb, którym uczestnicy festynu mogli delektować się, upiekli znani już wcześniej z wypieków tego typu p. Monika Dębińska z Wereszcz Dużych, p. Grażyna Glina z Wereszcz Małych i p. Czesław Baran z Leonowa.

Pani Bożena Jagiełło - inicjatorka wszelkich działań na rzecz lokalnej społeczności podziękowała wielu osobom, wymienionym wcześniej. Nie zapomniała o p. Agnieszce Jarmużyńskiej, pracującej w UG, która to zawsze angażuje się, aktywnie włącza się w poczynania radnej, wspierając ją na każdym niemal kroku.

Szczególne podziękowania należą się tym, którzy wsparli remont finansowo i rzeczowo.

Ksiądz proboszcz parafii

Podgórze Marek Żyszkiewicz ofiarował ławki do świetlicy, Prezes Kółka Rolniczego w Leonowie pan Teofil Mazurek przekazał 1000 zł (jeden tysiąc zł) na zakup grzejników do świetlicy, zaś małżeństwo Anna i Grzegorz Flisiuk zakupili meble kuchenne do świetlicy, nagrody na konkurs „Najsmaczniejsze ciasto”, pomagali przy remoncie oraz sfinansowali występ Kabaretu „Snop” i zespół Joker.

Radna Leonowa p. Bożena Jagiełło wyraziła ogromne zadowolenie z aktywności mieszkańców, którzy to zawsze uczestniczą we wszystkich poczynaniach, chociażby wykonanie wieńca dożynkowego, udział w dożynkach gminnych w Rejoncu i parafialnych w Podgórzu. Podziękowała rodzicom uczniów Szkoły Podstawowej w Leonowie, którzy porządkowali otoczenie wokół budynku szkolnego oraz tym wszystkim, którzy wzięli udział w loterii zorganizowanej przez szkołę, by zdobyć fundusze na zakup okien właśnie do szkoły. Radną cieszy fakt, że widoczna jest integracja społeczeństwa, jego aktywność, a potwierdzeniem tej prawdy są prace wykonane dotychczas i częste spotkania na kolejnych festynach organizowanych z różnych okazji.

Pani Jagiełło marzy się, by w świetlicy wykonać jeszcze wiele potrzebnych rzeczy. Ma nadzieję, że wiosną będzie to możliwe.

Patrząc obiektywnie na to, co robi się w Leonowie, zaczynam wierzyć, że przysłowie polskie „Gdzie się z chęcią zejdzie praca, tam się hojnie trud opłaca” jest jak najbardziej prawdziwe.

Janina Danielczuk



Pożegnanie Przyjaciela

Waldemar Link

1936 – 2011

Urodził się 4 kwietnia 1936 roku we Lwowie. Młodość spędził w Tarnowie.

Wprawdzie ukończył w 1954 roku technikum chemiczne, jednak największą Jego pasją stała się muzyka, której był wierny do ostatnich chwil swego pracowitego życia. W latach 1948 - 1956 grał w orkiestrze świetlicowej w swoim mieście.

W Rejowcu mieszkał od 1959 roku, zostając tu za głosem serca.

Pracował w Cementowni „Pokój” w Rejowcu Fabrycznym od 1959 roku do emerytury, na którą przeszedł w 1996 roku. Cały czas towarzyszyła Mu muzyka. Bez niej nie potrafił istnieć.

W latach 1965 – 68 prowadził w Szkole Podstawowej w Maryninie zajęcia związane ze swoją pasją – chór szkolny i zespół instrumentalny, zaś w Szkole Podstawowej w Rejowcu w latach 1967 – 73 ognisko muzyczne.

Nie poprzestawał na tym, co już potrafił w dziedzinie muzyki. W 1972 roku ukończył pięcioletnią Wszechnicę Muzyczną Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi. (studia wyższe zawodowe). Egzamin końcowy polegał na poprowadzeniu Orkiestry Symfonicznej.

Pracując w Cementowni, grał w tamtejszej orkiestrze. W latach 70-tych działała orkiestra cukrownicza, w której Waldemara Linka nie mogło zabraknąć.

Był dyrygentem Orkiestry Dętej w Rejowcu przy Cukrowni, prowadził Orkiestrę Kościelną przy parafii NMP w Chełmie, następnie objął orkiestrę przy Cementowni w Rejowcu Fabrycznym (ok. 30 lat), Orkiestrę Kolejową PKP w Chełmie, Orkiestrę Chełmską. Od 2006 roku już na stałe przejął dyrygenturę Orkiestry w Rejowcu, w życiu której zawsze aktywnie uczestniczył. Był jej sercem i duszą. Uczestniczył z nią w różnych przeglądach, zawsze zajmując wysokie miejsce. Wcześniej, przez wiele lat pomagał dyrygentom, rozpisując nuty dla orkiestry, co zabierało dużo czasu, którego nigdy nie szczędził.

Grał i prowadził również wiele zespołów estradowych. Potrafił grać na prawie wszystkich instrumentach.

Oficjalnie pożegnał się z orkiestrą 16 czerwca 2011 roku. Wtedy został odznaczony Medalem za zasługi Związku Kombatanów RP i byłych więźniów politycznych, wszak towarzyszył im zawsze i wszędzie, gdy upamiętniali ważne historyczne wydarzenia nie tylko na terenie naszej gminy. Oprawę muzyczną każdej uroczystości patriotycznej, religijnej zawsze zapewniała orkiestra pod wprawną batutą Waldemara Linka.

Tego wspaniałego muzyka znali wszyscy, dzieci, młodzież i dorośli. Swoją wiedzę muzyczną przekazywał wielokrotnie dzieciom i młodzieży.

Z głębokim żalem pożegnaliśmy nie tylko wspaniałego i cenionego muzyka, ale życzliwego człowieka.

Wójt Gminy Rejowiec, Rada Gminy Rejowiec, Orkiestra Dęta, Kapela „Sami Swoi”, pracownicy i Dyrekcja GOK Rejowiec, Kombatanzi, Strażacy OSP Rejowiec





25 września 2011 roku kapela „Sami Swoi” oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Wereszcz Małych miały możliwość zaprezentowania swojej twórczości podczas dorocznego święta pt. „Święto Jesieni”

w Kazimierzu Dolnym.

xxx

5 października 2011 roku uroczyste ponownie otworzono nasz Gminny Ośrodek Kultury po remoncie. Tego samego dnia w ośrodku kultury odbyła się konferencja popularno naukowa podsumowująca przypadającą na ten rok uroczystość „480 - lecia objęcia dóbr rejonieckich przez Mikołaja Reja i jego żonę”. Prelegentami opowiadającymi o historii Rejowca byli prof. Ryszard Szczygieł, rektor UMCS - wygłosił wykład na temat „Mikołaj Rey - człowiek, gospodarz, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej” oraz miejscowy regionalista dr Marian Janusz Kawałko - „Anna i Wiktoryn Zalescy - kontynuatorami dzieła Mikołaja Reja w Rejowcu”.

Uroczystość uświetniła obecność Proboszcza parafii Rejowiec Andrzeja Jeżyny, Senatora RP Grzegorza Raniewicza, Wicemarszałka Województwa Lubelskiego Krzysztofa Grabczuka, Przewodniczącego Rady Powiatu Tomasza Szczepaniaka, Starosty Chełmskiego Pawła Ciechana, Wójta Gminy Siedliszcze Hieronima Zonika, Wójta Gminy Rejowiec Fabryczny Zdzisława Krupy, Wójta Gminy Sawin Andrzeja Mazura, Wójta Gminy Dorohusk Wojciecha Sawy, Wójta Gminy Kamień Romana Kandziory i Sekretarza Miasta Rejowiec Fabryczny Roberta Szokaluka. Część artystyczną przygotowała młodzież z Zespołu Szkół Publicznych w Rejowcu

i Grupy Wokalnej działającej przy GOK w Rejowcu. Podczas zdarzenia można było zobaczyć wystawę portretów Mikołaja Reja w wykonaniu dorosłych i dzieci oraz grupy hafciarskiej "Iglą malowane". Poczęstunek przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z Wereszcz Małych, Wereszcz Dużych i Leonowa.

xxx

11 listopada w naszej gminie odbędą się uroczystości związane ze Świętem Niepodległości. Uroczystości rozpocznie Msza Święta o godz. 11. 30, 12. 20 przemarsz ulicami Rejowca i następnie zostaną złożone wieńce przy pomniku i na grobach żołnierskich na cmentarzu. Władze gminy, kombatancki i Orkiestra Dęta odwiedzą również pomniki poległych w następującej kolejności: godz. 13. 00 w Żulinie, 13.30 w Maryninie, 13. 40 w Hruszowie, 14. 00 w Marysinie i 14. 30 w Zawadówce. Orkiestra uświetni także uroczystości w Rejowcu Fabrycznym.

xxx

15 listopada zapraszamy do GOK - u na Powiatowe Eliminacje Jesiennego Konkursu Recytatorskiego, godzina 10. 00.

xxx

27 listopada organizujemy Powiatowy Przegląd Zespołów Obrzędowych i Teatrów Wsi. Początek Przeglądu - 11. 00 w Sali widowiskowej GOK - u.

Grzegorz Gwardiak

INFORMACJA

Uchwałą Nr 182/2011 Rady Ministrów z dnia 27 września 2011r. ustanowiony został rządowy program wspierania osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne.

Uchwała przewiduje, że osoby mające w listopadzie lub grudniu 2011r. ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego na podstawie ustawy z dnia 28 listopada 2003r.

o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992, z późn. zm.), otrzymają dodatkowe świadczenie w wysokości 100 zł miesięcznie. Pomoc będzie przyznawana na wniosek tych osób.

Szczegółowe warunki realizacji rządowego programu wspierania osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 października 2011 r. (Dz. U. z dnia 7 października 2011 r., Nr 212, poz. 1262).

Zgodnie z przepisami w/w rozporządzenia, pomoc będzie wypłacana w przyjętym w danej gminie terminie wypłaty świadczenia pielęgnacyjnego w listopadzie lub grudniu 2011r. Będzie ją przyznawał i wypłacał organ właściwy realizujący w danej gminie świadczenia rodzinne.

W celu uzyskania wsparcia, osoba mająca ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego powinna złożyć do organu właściwego, tj. do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rejowcu, wniosek o przyznanie pomocy, w terminie **do 31 października 2011r.** Osoby, którym świadczenie pielęgnacyjne za miesiąc listopad lub grudzień 2011r. będzie przyznane **po 31 października 2011r.**, wniosek o przyznanie pomocy powinny złożyć **w terminie 7 dni od dnia**, w którym decyzja o przyznaniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego stała się ostateczna. Wnioski złożone po upływie w/w terminów zostaną pozostawione bez rozpoznania.

Kierownik GOPS w Rejowcu

Dorota Holuk

Fragment wykładu Mariana Janusza Kawałko

Anna i Wiktoryna Zalescy – kontynuatorami dzieła Mikołaja Reya w Rejowcu

20 stycznia 1758 roku w Podhorcach, dziedzicznej miejscowości Wacława Rzewuskiego, odbyła się transakcja sprzedaży przezeń dóbr Rejowca – zapisanych mu wcześniej przez brata Seweryna – Annie z Mierów Wolskiej, 33-letniej wdowie po kasztelanie lubelskim – Józefie Wolskim¹. Była ona naówczas dziedziczką m.in. połowy Siennicy Różanej i posesorką, na mocy mężowskiego testamentu, klucza uherskiego (Uher, Weremowice, Depułytycze Ruskie i grunty rahożyckie).

Należy tutaj dodać, iż Anna (ur. ok. 1725 r.) wywodziła się ze szkockiego szlacheckiego rodu Mierów, wyznania kalwińskiego². Jej ojciec, Wilhelm Mier (1678-1758) już od 1709 roku przebywał na stałe w Krakowie, w randze pułkownika wojsk koronnych. Około roku 1720 awansował na stopień generała majora. W Woźuczynie, którego był nabywcą, zbudował okazałą rezydencję w stylu barokowym, tam też zmarł (1758 r.) i został pochowany w podziemiach miejscowego kościoła w stroju rycerskim.

Anna nie była więc w Ziemi Chełmskiej osobą nieznaną.

Wieczystej sprzedaży Kontrakt obejmował Rejowiec z *Przedmieściami*, Kobyle, Wereszcze Szlacheckie i Rubie, z wszystkimi tych *Dobrymi przynależnościami i przyległościami* (...), niemniej ze wszystkimi *dochodami, pożytkami, tak teraz będącymi iako y w tym być mogącymi*.

Wacław Rzewuski jednocześnie zaznaczył, iż wymienione dobra *przedaie, daie, daruie y wiecznemi czasy resignuie*⁶ za sumę 40 tysięcy złotych. Cena tylko z pozoru wydawała się niezwykle atrakcyjna. Tymczasem, jak wynika z dalszej części kontraktu, Anna zobowiązała się wliczyć doń pożyczoną wcześniej Rzewuskiemu kwotę 72 tysięcy złotych oraz spłacić w jego imieniu dług zastawny na dobrach rejowieckich wynoszący 140 tysięcy złotych. W sumie zatem Rzewuski wyszacował włość rejowiecką na 252 tysiące złotych, co w kontekście realnej jej wartości było ceną wygórowaną.

Rzewuski zobowiązał się także do skontrolowania archiwum w Rejowcu i dostarczenia Annie dokumentów związanych z funkcjonowaniem miasteczka. Jak się okazało, jednym z dokumentów był list funduszowy dla cerkwi parafialnej, natomiast drugim – akt nadania cechowi szewców i garbarzy praw wieczystych (oba dokumenty, zostały oblatowane w dopiero w 1758 roku, po dokonaniu sprzedaży klucza rejowieckiego Annie Wolskiej).

Ostateczne przekazanie dóbr Rejowca Annie Wolskiej nastąpiło 2 marca 1758 roku.

Przypuszczalnie w kwietniu 1759 roku 33-letnia Anna z Mierów wyszła po raz drugi za mąż, za starostę boreckiego – Wiktoryna Jana Zaleskiego h. *Chomąto* (ur. ok. 1730 r. – zm. 1798 r.). Ślub mógł odbyć się w Rejowcu 15 lub 16 kwietnia, podczas świąt wielkanocnych. O osobie nowego małżonka cokolwiek wiadomo. Był on synem Jana Władysława Zaleskiego, kasztelana wiskiego i Marii z Kuczyńskich h. *Ślepowron* oraz bratem Anieli i Piotra – podkomorzego nurskiego, którego córce, już jako żonie Józefa Ossolińskiego, w 1798 roku przekazał testamentem dobra rejowieckie. Odznaczony wcześniej Orderem św. Stanisława, pod koniec życia otrzymał także Order Orła Białego¹¹. W 1744 r. odnotowany jako uczeń Collegium Nobilium, wyższej szkoły założonej przez pijara ks. Stanisława Konarskiego. Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że studiował tam ekonomię, prawo polskie i międzynarodowe oraz uczył się jakiegoś obcego języka nowożytnego. Był więc niewątpliwie człowiekiem wykształconym.

Jak wynika z treści sporządzonego przezeń testamentu¹², Zaleski był właścicielem części *małgności Turośni z przyległościami* (...) w *Województwie Podlaskim Ziemi Bielskiej* położonej, a także folwarku *Buzynińskiego*, do Turośni przyległego. Po wykupieniu z zastawu kolejnych wsi oraz folwarków stworzył silny ekonomicznie *klucz turosiński*.

¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej jako APL), Księgi Grodzkie Chełmskie (dalej jako KGCh), Relacje, Manifestacje, Oblaty (dalej jako RMO), ks. 60, *op. cit.*, k. 358-359v.

² APL, KGCh, RMO, ks. 67, k. 582-582v.

³ B. Typek, *Mierowie w dziejach i kulturze*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” nr 3-4 (60-61), 1999, s. 42.

⁴ Zakup klucza rejowieckiego przez Annę odbył się prawdopodobnie przed śmiercią jej ojca.

⁵ Podając pełną formułę zbycia dóbr, unaoczniam regułę prawną, która w sprzedaży wieczystej występowała już co najmniej od połowy XVI wieku, jak tego dowodzą chełmskie księgi grodzkie i ziemskie. W regule tej umieszczano wszystkie istotne z punktu widzenia zbywcy i nabywcy części składowe sprzedawanego majątku, mające wpływ na cenę sprzedaży.

⁶ APL, KGCh, RMO, ks. 60, *op. cit.*, k. 358.

⁷ APL, KGCh, RMO, ks. 60, *op. cit.*, k. 358.

⁸ *Ibidem*, k. 376.

⁹ Wiza od połowy XIV wieku była ważnym miastem północnego Mazowsza, położonym niedaleko granicy z Prusami i Litwą; straciła prawa miejskie w 1870 r., podobnie jak Rejowiec i obecnie jest to osada wiejska w województwie podlaskim, pow. łomżyński, licząca ponad 1400 mieszkańców.

¹⁰ APL, Księgi Grodzkie Krasnostawskie (dalej jako KGKr), RMO, ks. 90, k. 390-390v.

¹¹ APL, KGCh, RMO akta luźne, ks. 113, k. 17.

¹² APL, Księgi Ziemskie Chełmskie (dalej jako KZCh) Ingresacje, ks. 3, k. 288v-295. Testament został spisany 19 marca 1798 roku, zaś oblatowany po raz pierwszy 27 marca, po raz drugi 2 kwietnia, wreszcie po raz trzeci 7 kwietnia 1798 r. we Lwowie.

¹³ Folwark ten został odkupiony od starosty sandomierskiego Józefa Ossolińskiego; *ibidem*, k. 289.

Starostwo boreckie Zaleski otrzymał w spadku po ojczymie – generale lejtnancie Kamińskim, splacając długi na tym dziedzictwie przez poprzednika zaciągnięte w kwocie 30 tys. złp. Wykup starostw – to efekt resentymentów z lat młodości, kiedy to w Borkach dorastający Wiktoryn szereg lat przemieszczał¹⁴. Tytuł do tego dziedzictwa nabył u dworu austriackiego, *użyteczność urodzajnych gruntów [tegoż starostwa] niezmiernie szacując, zagospodarowując samą posiadłość niemałym także kosztem*.

Objąwszy w posiadanie Rejowiec z pertynencjami, Zalescy wystąpili niebawem do króla Augusta III Sasa o zmianę liczby i terminów jarmarków miejskich.

4 września 1759 roku monarcha na mocy przywileju wyznaczył, zgodnie z prośbą dziedziców majątności rejowieckiej, 6 jarmarków dorocznych: *pierwszy w Dzień drugi Zielonych Świątek Polskich. Drugi w dzień Świętego Matyja Apostoła Ruskiego to jest w Dzień Świętego Bernarda Opata Rzymskiego* [9 sierpnia]. *Trzeci w dzień Świętego Franciszka wyznawcy* [4 października]. *Czwarty w Dzień Świętej Agnieszki Panny* [21 stycznia]. *Piąty w Niedzielę Mas(le)niczy Ruskiej* [tj. w ostatnią niedzielę przed Wielkim Postem według kalendarza ruskiego]. *Szósty w Kwietną Niedzielę Ruską* [Niedziela Palmowa według kalendarza cerkiewnego].

Brak jest natomiast wiadomości, czy nadal odbywały się w Rejowcu cotygodniowe targi (we środy), przyznane przywilejem Zygmunta Starego Mikołajowi Reyowi.

Należy podkreślić dość proporcjonalny rozkład terminów jarmarków w czasie całego roku kalendarzowego, co nie było bez znaczenia, zwłaszcza dla ludności klucza rejowieckiego. Odbywały się bowiem te handlowe wydarzenia przeważnie w święta kościelne (cerkiewne), co nie odrywało włościan i mieszczan od codziennej pracy, a tym samym nie zakłócało odrobku pańszczyźnianego.

Warto dodać, iż podczas sejmiku Ziemi Chełmskiej, który zebrał się w poniedziałek 25 maja 1767 roku, zawiązała się konfederacja chełmska, licząca ponad 130 osób szlacheckiego pochodzenia. Konfederacja chełmska stanowiąca konserwatywno-sarmacką przeciwwagę dla konfederatów barskich, połączyła się z konfederatami radomskimi. Przypomnijmy, iż w tle zawiązania antykrólewskiej konfederacji radomskiej stał Nikołaj Repnin, poseł rosyjski w Polsce, intrygujący przeciwko Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu.

W tej sytuacji postępową (tak ją umownie nazwijmy) inną część szlachty chełmskiej na sejmiku w dniu 18 lipca 1769 roku postanowiła *nie prywatą iaką, ale czystą myślą, Węzłem Miłości, Wiary y Wolności* połączyć się z konfederatami barskimi¹⁵.

Wprawdzie klucz rejowiecki nie ucierpiał bezpośrednio w wyniku wspomnianych wyżej sporów i walk między obozami konfederackimi, lecz miasteczko i przynależne doń wsie doznały uciążliwości związanych z wyprawieniem 26 sierpnia 1771 roku aż 20 podwód z żywnością i paszą do magazynu w Tarnopolu dla armii rosyjskiej (Rejowiec wyprawił 8 transportów, zaś wsie Kobyle, Rubie i Wereszcze – 12)¹⁶.

Rejowiec ucierpiał także od wielkiego pożaru, który wybuchł tuż przed 25 października 1768 roku i który objął *tak Żydowskich iako y Katolickich Domow znaczną Liczbę Ogniem przypadkowym pogorzałych y Spalonych*. W sumie spłonęło 30 obiektów żydowskich, w tym dom rabinów, szkoła czyli bóżnica, szpital, łaźnia, 4 tzw. winnice, czyli sklepy szynkowe wraz z aparaturą do palenia gorzalki (alembiki) i spichlerz *arędarski* (na skupowane zboże?). Zgorzało również kilkanaście domów mieszkalnych, w tym 5 należących do krawców i dom rzeźnika.

Pożar objął także 15 budynków należących do katolików, m.in. plebanie, 11 domów mieszkalnych i 3 stodoły.

Niespełna dwa lata później doszło do następnego pożaru, jaki wybuchł na początku października 1770 roku i objął kilka domów żydowskich.

W roku 1774 mieszczanie rejowieccy ponownie dostarczyli wojsku rosyjskiemu 441^{3/4} korca mąki tj. 30.816,5²⁰ litra, czyli ponad 23,4 tony tego surowca piekarniczego²¹. Zobowiązano ich również do dostarczenia 14^{3/4} korca krup, czyli kaszy gryczanej (tj. ponad 780 kg) oraz 184 korców owsa, czyli ok. 12.836 l tj. ok. 12,2 tony tej paszy²². Duża masa tej kontrybucji, wyższa niż w okolicznych dobrach, świadczyć może o wyraźnym wzroście plonów w kluczu rejowieckim pod rządami Zaleskich. Oznaczałoby to prawdopodobnie pierwszą tak istotną poprawę kondycji finansowej mieszczan rejowieckich w porównaniu z minionymi dwoma wiekami.

¹⁴ *Ibidem*, k. 291.

¹⁵ W testamencie W. Zaleski wyszacował włość borecką na *najmniejszy Pięćset Sto tysięcy*, aczkolwiek ciążył na niej dług *Skarbowi Cesarskiemu* w kwocie 31.463 zł reńskich i 45 gracjiarów; *Ibidem*, k. 291v.

¹⁶ APL, KGCh, RMO, ks. 168, *op. cit.*, k. 228v. Myliła się Izabella Mazur, *Zespół pałacowo-parkowy*, *op. cit.*, ks. 476, pisząc, że wydanie rzeczzonego przywileju nastąpiło w roku 1750.

¹⁷ APL, KGCh, RMO, ks. 168, *op. cit.*, k. 657.

¹⁸ APL, KGCh, RMO, ks. 170, k. 2v.

¹⁹ APL, KGCh, RMO, ks. 168, *op. cit.*, k. 440-441.

²⁰ Według J. Szymańskiego, *Nauki pomocnicze...*, *op. cit.*, Warszawa 1983, s. 176, 1 korzec mierzył 32 garnce, zaś 1 garnek krakowski od 1565 r. miał objętość od 2,18 litra do 2,26 litra. Do obliczeń objętościowych przyjęto niższą wartość. Przyjęto także za Zofią Wieczorek-Chelmińską, *Dietetyczna książka kucharska*, Warszawa 1984, s. 21, tab. 2, że 1 litr mąki ważył średnio 0,76 kg (respektując podane wartości obliczono, iż 1 korzec mąki ważył 53 kg).

²¹ Obliczeń dokonano na podstawie danych liczbowych podanych w przypisie poprzednim.

²² Za Aleksandrem Lempką, *Towaroznawstwo produktów...*, *op. cit.*, s. 302, tab. 18/IV, przyjęto, że 1 litr owsa waży 0,95 kg.

Miasto liczyło wówczas 143 domy, Kobyle ledwie 17, Rubie - 21, zaś Wereszcze Szlacheckie (Małe) – domów 13.

24 kwietnia 1776 roku z dopustu Pana Boga całe miasto z gruntu, ze Wszystkim sprzętem y Towarami różnemi kupieckimi zgorzało²³. Pożar, który wybuchł o Południowej Porze, pochłonął 28 domów zajezdnych, 20 domów bez wjazdu na posesję, 34 kramy ze sklepami murowanymi, 11 piwnic na wino (tzw. winnice), 7 spichlerzy i 3 domy katolickie, a wszystko zostało w popiół obroczone.

Ze statystycznego wykazu pogorzałych domów wnosić można, iż Rejowiec zamieszkiwała naówczas głównie ludność żydowska, a wyznawcy chrześcijaństwa lokowali swe domy (zazwyczaj drewniane) na istniejących przedmieściach, o których zresztą wzmiankował już kontrakt sprzedażny z 1758 roku.

Jeśli o wyznawcach religii mojżeszowej mowa, to należy zaznaczyć, że ich liczba w 1767 roku wynosiła w całym kluczu rejowieckim 437 osób²⁴ i dane te należy uznać za dostatecznie wiarygodne.

Od początku lat sześćdziesiątych datuje się aktywność rodu Markowiczów (ojca i syna) na polu handlowym – w zakresie sprzedaży surowców i półproduktów drzewnych. Markowiczowie mianowicie uzyskali od króla Stanisława Augusta Poniatowskiego prawo handlu drewnem pozyskiwanym z królewskich lasów (np. z lasu stajeńskiego). Ich kontakty z gdańskimi kupcami owocowały transakcjami sięgającymi dziesiątków tysięcy złotych. Handlem drewnem zajmował się także Herszko Fajbusiewicz.

Niewątpliwie na umocnienie ekonomiczne gminy żydowskiej w Rejowcu miało wpływ nadanie jej przez Wiktoryna Zaleskiego w dniu 22 lutego 1777 roku praw do: handlu jakimkolwiek bądź towarem, pędzenia i Szynkowania Gorzałki za opłatą raz nazwaną ustanowioną, warzenia piwa, sycenia miodu i wolnego wyrębu drzew na budowę domów oraz palenie trunków²⁵. Był to również duży krok w kierunku umocnienia, jak się wydaje, dobrej pozycji finansowej samego właściciela klucza.

Zalescy opracowali też taryfikator opłat kupieckich i czynszów. Taryfikator ten przewidywał opłaty za sól beczkowaną, zarówno składowaną jak i wprowadzaną do obrotu handlowego²⁶, za mąkę i śledzie wprowadzane do sprzedaży, podobnie za wieprzowinę znajdującą się w obrocie handlowym, a także czynsze za domy z wrotami wjezdowymi, i niewjezdowymi, a także za posiadanie sklepów murowanych i drewnianych.

Ponadto piekarze płacili miesięcznie ogólnego podatku 15 florenów, zaś smolarze od sprzedanej miesięcznie smoły – 10,5 florena.

Najwidoczniej dobrze musieli być sytuowani mieszczaństwo rejowieccy, że bez sprzeciwów te opłaty zaakceptowali. Potwierdza ten fakt moja opinia, iż okres dziedzictwa Zaleskiego należał w dobie I Rzeczypospolitej do najlepszych dla Rejowca z punktu widzenia ekonomicznego.

Z 23 lipca 1789 r. pochodzi natomiast *Summaryusz Roczney Intraty Majętności Klucza Rejowieckiego (...)* Wylikwidowany²⁷. Z dokumentu tego wynika, że intrata roczna, czyli dochód z miasta Rejowca, obejmujący wpływy podatkowe od chrześcijan i Żydów, po doliczeniu wartości tzw. daremszczyzn, wynosił ponad 10 tys. zł. Przychody ze wsi Kobyle, liczącej 19 gospodarstw, obejmujące wartość pieniężną pańszczyzny (2 dni w tygodniu, daremszczyzn (wywóz obornika oraz przywóz opału do dworu), czynszu z tytułu użytkowania łąk i opuszczonych ogrodów, danin w naturze (108 kur i kapłonów) oraz motków przedziwa wyprzedzonych z surowca dworskiego (144 motki) wykalkulowane zostały na ponad 950 florenów.

Intrata z Rubiego, obejmująca analogiczne źródła przychodu jak z Kobylego, liczona od 16 poddanych Ciągłych i 2^{ch} pieszych, zatrudnionych przy daremszczyznach przez 3 dni w roku, wyszacowana została na ponad 1000 florenów.

Wereszczańscy włościanie w liczbie 7 wypracowywali dochód dla dworu wynoszący blisko 380 florenów. Po potrąceniu różnych opłat, jakie dwór Zaleskich uiszczał na rzecz skarbu królewskiego, czysty dochód roczny wynosił ponad 11 tysięcy florenów (złotych).

Na podkreślenie zasługują dwa fakty. Po pierwsze – niska pańszczyzna, wynosząca zaledwie 2 dni w tygodniu, a po drugie – niewielkie daremszczyzny, które nie absorbowwały zbyt wielu poddanych włościan i mieszczań Rejowieckich zajmujących się uprawą roli. Przy tak korzystnym usytuowaniu mieszkańców wsi, wynikającym z łagodnych wymagań pańszczyźnianych oraz daremszczyźnianych, ci dysponowali dostatecznie dużą ilością czasu, który mogli przeznaczać na dopatrzenie własnych upraw rolnych i własnych domostw. Te z kolei przynosiły, jak można domniemywać, niezłe dochody (część płodów z pewnością sprzedawano, być może także do dworu), co pozwalało utrzymywać parobków, jako niedrogiej siły roboczej.

²³ APL, KGCh, RMO, ks. 80, op. cit., k. 628.

²⁴ APL, KGCh, RMO, ks. 71, k. 192 v.

²⁵ Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej jako APZ), Zespół: Hipoteka Miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego. Księga hipoteczna: Rejowiec Dobry, Nr 78, Rep. Ar 353 (dalej jako Rep. Ar 353), Dz. IV, s. 6.

²⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej jako AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (dalej jako KRSW), ks. 3910, s. nłb.

²⁷ APL, Rząd Gubernialny Lubelski (dalej jako RLG), Akta szczególne Rządu Gubernialnego Lubelskiego dotyczące się Miaszt Przywileje, ks. 927, k. 257v-263v.

W tym oraz w liberalnym - jak mniemam - podejściu Zaleskiego do rozwoju rzemiosła, handlu i usług w mieście, kryje się tajemnica dochodowego prosperowania klucza rejowieckiego w ostatnim ćwierćwieczu osiemnastego stulecia. Konstatację tę przedstawiam w przeświadczeniu, że dokumenty dotyczące źródeł dochodów przedstawione przez Kalickiego i potwierdzone pisemną przysięgą Zaleskiego, to nie projekcja przyszłości ekonomicznej dóbr, ale rzetelne (w miarę) opisanie ich stanu faktycznego. To odpowiedź dziedzica rejowieckiego dla tej części szlachty, która wyzyskiem włościan i mieszczan doprowadziła I Rzeczpospolitą do gospodarczego upadku. To również konkretna propozycja dla myślicieli ekonomicznych, rozprawiających - jeszcze mało odważnie - o sposobach polepszenia bytu mieszkańcom wsi.

Trzy pożary, w tym jeden totalny, nie spowodowały upadku miasta. Można by nawet zaryzykować hipotezę, że klęski te przyczyniły się do nakręcania koniunktury gospodarczej w mieście, do rozwoju rzemiosł budowlanych, handlu (konieczność wyposażania nowych mieszkań w meble domowe i sprzęty gospodarskie) oraz krawiectwa (szycie ubiorów itp), ale także do zatrudniania bezrobotnych (wyrobników) przy pracach remontowo-budowlanych. Jednakże ta samowystarczalność nie byłaby możliwa, gdyby miasto stanowiło ubogi lokalny ośrodek. Z pewnością więc istniał w Rejowcu patrycjat - tak żydowski, jak i katolicki - który pobudzał miejscową koniunkturę gospodarczą i przyczyniał się do ogólnego wzrostu zamożności mieszczan.

Rejowiec zatem dość szybko podźwignął się z opisanych kataklizmów.

Prawdopodobnie po pożarze z roku 1776 dziedzice rejowieccy podjęli wstępną decyzję o wzniesieniu poza obrębem miasta, na prastarym gruncie kobylskim, murgwanej rezydencji, zwanej później *palacem*. Budowa tego obiektu została, co wynika z treści testamentu Zaleskiego²⁸, rozpoczęta i przezeń zakończona jeszcze przed przejęciem dóbr przez Jana Miera, brata Anny (był on właścicielem Rejowca od 1782 do 1788 r.). Wcześniej, na miejscu, w którym stanął pałac, znajdowało się *budowisko Bramą zwane, które na chowanie zboża przez [wcześniejszych] sukcesorów było używane zamiast spichlerza*²⁹.

Początki budowy pałacu - by rozwinąć nieco ten wątek - lub przynajmniej jego zaprojektowanie, należałoby datować na koniec lat siedemdziesiątych. Być może stało się to za radą Jana Miera, młodszego brata Anny, od października 1778 roku kasztelana inflanckiego. On też mógł zaproponować Zaleskim osobę architekta.

Pałac wzniesiony został na dziedzicznym obszarze, historycznie pamiętającym początki Kobyłego, na południowym zboczu niewielkiego wzniesienia morenowego obok strumyka, poczynającego się nieopodal, którego źródleku przypisywano wcześniej cudowne właściwości (możliwe, że łączono to wówczas z jakimiś objawieniami).

W chwili zakupu Rejowca z przyległościami Zalescy zastali jedynie po poprzednikach zrujnowane budowle. *Tę majątność polepszenie y obudowanie moją usilnością zrządzone* - pisał w testamencie Wiktoryn Zaleski - *(iako mieszkańcom tamtejszym wszystkim wiadomo) zastawszy tylko Starego muru bez dachu Budowisko Bramą zwane y które na chowanie zboża przez Possessorów było używane zamiast Szpiklerza, którego wedle nie było, tylko stary Stodoły kawał z Chrustu plecionej, w takim opustoszeniu ta majątność w Ręku Possessorów Rzewuskich od dawnego czasu trzymana, z gruntu zdezelowana, kupiona była*. *Tę ja zupełnie restaurowałem, obudowałem, w starym murze dosyć przystoyną y wygodną rezydencją wykształciłem, umeblowałem, zamiast walcecy się stary y spruchniały Kuchni, porządną wraz z gościnnymi Izbami, Szpizarniami, Piekarniami, wymurowałem, wszystkie Budowiska folwarczne: Szpiklerze, Gumna, Obory y Szopy, Owczarnie, Wołownie y Folwark postawiłem*.

Ważna, z punktu widzenia historycznego, jest informacja pozostawiona przez Zaleskiego, iż pałac powstał po części z zachowanych murów, po części zaś jako konstrukcja nowa. Oznacza to tyle, że główny trzon zachowanego obiektu pałacowego zawiera w sobie fragmenty pamiętające czasy znacznie wcześniejsze.

Czuając się jeszcze zupełnie dobrze na zdrowiu, Anna Zaleska sporządziła testament - stało się to w Rejowcu 30 grudnia 1782 r.³⁰. Napisała w nim, iż wszelkie mobilia oraz klucz rejowiecki przez nią kupiony, po jej śmierci ma przypaść młodszemu z braci Mierów - Janowi. Zastrzegła przy tym, iż zachowuje dla siebie i męża, aż do śmierci obojga, *na tym wszystkim użytek wszelki*³¹. Anna zmarła, zapewne już w pałacu, 29 marca 1786 r.³², a pochowano ją w chełmskim kościele OO. Reformatorów.

²⁸ Fragmenty tego testamentu przytoczył Mieczysław Kseniak, *Opracowanie ewidencyjne...*, op. cit., maszynopis niepublikowany znajdujący się w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków - Delegatura w Chełmie (AUKZCh), ks. 740, s. 3. Wiele zamieszania historycznego uczynili twórcy *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, t. VIII, z. 5, *Powiat chełmski* (opr. K. Kutrzebiana, E. Smulikowska), Warszawa 1968, pisząc - bez wskazania źródeł informacji - że budowę pałacu rejowieckiego zainicjował Józef Kajetan Ossoliński, podczas gdy ten istniał już co najmniej lat 20. Wiadomość tę powielali potem różni inni autorzy opracowań, m.in., Roman Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. 6A, *Dawne województwo bełskie. Ziemia Chełmska województwa ruskiego*, Warszawa 1989, s. 291.

Cyt. za M. Kseniak, *ibidem*.

³⁰ E. Rostworowski, *Mier Jan h. własnego* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20/4, z. 87, Wrocław 1975, s. 802, zmarł 6 sierpnia 1790 r. i został pochowany obok ojca w podziemiach kościoła woźuczynskiego.

³¹ APL, KZCh Ingresacje, ks. 3 op. cit., k. 290v.

³² APL, KGCh, RMO, ks. 41, op. cit., k. 21-22.

³³ *Ibidem*, k. 21v.

Dzień 14 maja 1788 roku – to kolejna ważna data w dziejach klucza rejowieckiego. Oto tego dnia w Zamościu Jan hrabia Mier podjął decyzję, iż *przedaie i rezygnuje* Wiktorynowi Zaleskiemu własność dziedziczną, *to iest Miasto Rejowiec i Wsie Rubie, Weresce Małe, Kobyłe, tudzież Wulka Rejowiecka Nazwane a Prawu dożywotniemu J. Wielm. Zaleskiego, Starosty Boreckiego podległe*³⁶. Strony ostatecznie ustaliły, iż Zaleski wypłaci Mierowi 111.903 zł.

Dla porównania warto zauważyć, iż Anna nabyła od Rzewuskiego rzeczony dobra za 252 tysiące złotych.

Z punktu widzenia badawczego istotny okazuje się zakres kontraktu, który objął kluczek rejowiecki wraz z występującymi w nim *Gruntami, Polami, Lasami, etc.* oraz – uwaga! – *z Palacem Rejowieckim i ze wszystkimi w nim obiciami, Meblami, krzesłami, Kanapami i z Folwarkami, ze wszystkimi obudowaniami, rzeczami Folwarcznymi i Sprzętami*.

19 marca 1798 roku, będąc już bardzo słabym, Wiktoryn Zaleski w domu swym we Lwowie spisał testament, w którym dokonał dyspozycji co do pozostawionego majątku. Dobra rejowieckie, oszacowane na *trzykroć Dwaściecia Ośm Tysięcy* złotych, zapisane zostały Mariannie Ossolińskiej³⁸.

28 marca nastąpił zgon dziedziczą klucza rejowieckiego. Został prawdopodobnie pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu lyczakowskim³⁹.

Po jego śmierci, już od maja 1798 roku zarządzanie dobrami, zgodnie z wolą testatora, przejęła wspomniana *rodzona Synowica* (bratanica) – Marianna z Zaleskich Ossolińska⁴⁰.

Pełny tekst referatu wygłoszonego w dniu 5 X 2011 znajduje się na stronach internetowych Gminy Rejowiec.



³⁴ APL, KGCh, RMO akta luźne, ks. 114, *op. cit.*, k. 547. W dniu 30 marca 1786 r. Onufry Malczewski, syn Feliksa, w asystencji stryja biskupa Franciszka Oleśkiego, dokonał intromisji Siennicy Różanej stanowiącej dożywocie Anny Zaleskiej; *vide* APL, KGCh, RMO akta luźne, ks. 99, *op. cit.*, k. 223v.

³⁵ APL, Pijarzy Chelmscy, ks. 3, k. 40.

³⁶ APL, KGCh, RMO, ks. 188, *op. cit.*, k. 559.

³⁷ APL, KGCh, RMO, ks. 188, *op. cit.*, k. 559.

³⁸ Marianna była córką Piotra Zaleskiego, rodzinnego brata Wiktoryna; M. Kseniak, *Opracowanie ewidencyjne...*, *op. cit.*, ks. 740, s. 3; APL, KZCh, Ingresacje, ks. 3, *op. cit.*, k. 292v.

³⁹ AAL, KGL, *Pawłów. Ecclesia Parochialis Pawłowiensis...*, *op. cit.*, ks. 180, s. 331.

⁴⁰ *Vide* <http://www.lwow.com.pl/lyczakowski/medynski37-3.html>

⁴¹ APL, KGCh, RMO akta luźne, ks. 114, *op. cit.*, k. 535-535v.



Dzień Chłopaka w Zespole Szkół Publicznych im. Mikołaja Reja w Rejowcu

Jak wszyscy wiemy, 30 września chłopcy obchodzą swoje święto. Dziewczeta z klasy IIa Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół

Publicznych im. Mikołaja Reja w Rejowcu pod czujnym okiem wychowawczyni p. Katarzyny Sadowskiej- Twardzik przygotowały chłopcom z tej okazji miłą niespodziankę.

Tego dnia w szkole odbył się uroczysty apel. Chłopcy rywalizowali ze sobą w kilku konkurencjach. Wybrane spośród żeńskiej części nauczy-

cieli Jury sprawdzało ich umiejętności i wiadomości, nie tylko te typowo męskie. Na początku imprezy chłopcy zaprezentowali się w różnorodnych typach stroi (m.in. sportowym, plażowym, na randkę itp.) Kolejnym konkursowym zadaniem było: przyszywanie guzików na czas, ubijanie piany z białek, zaplatanie warkocza, były także zmagania wokalne. Prawdziwą furorę oraz salwy śmiechu i gromkie brawa wywołała prezentacja multimedialna, ukazująca postacie wszystkich mężczyzn naszej szkoły w różnych aspektach dnia codziennego.

Oczywiście wszyscy dzielnie się starali, ale zwycięzca w szkolnym pojedynku mógł być tylko jeden - pierwsze miejsce zdobył uczeń kl. IIa LO Paweł Szajduk. Wszyscy uczestnicy otrzymali słodkie nagrody oraz pamiątkowe dyplomy.

K.Sadowska - Twardzik

Maturzyści z wizytą na Jasnej Górze

W dniach 23-24 września 2011r. klasa IIIa Liceum



Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Publicznych im. Mikołaja Reja w Rejowcu brała udział w 27. Pielgrzymce Maturzystów Diecezji Lubelskiej na Jasną Górę. Młodzieży towarzyszyli opiekunowie: wychowawczyni p. Sylwia Klajn, nauczyciel historii p. Robert Pawłas oraz ks. Paweł Wierchoń.

Podobnie jak w ubiegłym roku, także i w tym program pielgrzymki został wzbogacony. Uczniowie najpierw zatrzymali się

w Krakowie, gdzie zwiedzili m.in. Wawel, Sukiennice oraz Kościół Mariacki. Mieli także czas na spacer brzegiem Wisły i podziwianie innych urokliwych zakątków Miasta Polskich Królów. Jedną z atrakcji na Rynku Głównym w Krakowie była rozmowa bez słów z mimem-poetą, z którym maturzyści chętnie pozowali do zdjęć. Ostatnim punktem pobytu w Krakowie był seans filmowy w kinie Ciemna City.

Kolejny dzień rozpoczął się od wizyty w obozie koncentracyjnym Auschwitz - Birkenau. To, o czym do tej pory uczniowie czytali w podręcznikach z historii, teraz mieli okazję ujrzeć w rzeczywistości. Zobaczyli uwłaczające ludzkiej godności warunki egzystencji wielu tysięcy więźniów oraz usłyszeli historię Gajownicza i o Maksymiliana Marii Kolbego. Przed ścianą płaczu młodzież chwilą ciszy i osobistej modlitwy oddała hołd tym, którzy zginęli w obozie śmierci w Oświęcimiu i Brzezince.

Ostatnim etapem wycieczki był pobyt na Jasnej Górze. Młodzież uczestniczyła najpierw we mszy świętej, odprawionej w ich intencji, a następnie wzięła udział

w nabożeństwie różańcowym. O 21.00 odbył się Apel Jasnogórski, podczas którego maturzyści zawierzyli swoją przyszłość Pani Jasnogórskiej. Zwieńczeniem pielgrzymki była Droga Krzyżowa, na której zgromadziło się wielu młodych ludzi, trzymających w ręku symboliczne świece.

Dwudniowa wycieczka, wiodąca przez Kraków i Oświęcim, wzbogaciła naszą młodzież o nowe doświadczenia, poszerzyła ich wiedzę historyczną oraz zdefiniowała pojęcie patriotyzmu. Natomiast pobyt na Jasnej Górze obudził uśpioną w nich nadzieję oraz zmobilizował do walki o swoją przyszłość.

Sylwia Klajn





Pyzy ziemniaczane z mięsem

*Kącik
kulinarny*

20szt.ziemniaków (15 surowych i 5 gotowanych)

1 jajko

2łyżki mąki ziemniaczanej

sól

Sposób wykonania: Ziemniaki surowe zetrzeć na tarce o drobnych oczkach (jak na placki ziemniaczane) odcisnąć nadmiar płynu. Ugotowane ziemniaki przecisnąć przez praskę. Do ziemniaków puree dodać ziemniaki surowe, roztrzone jajko, mąkę ziemniaczaną. Doprawić do smaku solą i dobrze

wyrobić. Z ciasta formować placuszki na każdy ułożyć łyżkę farszu, lepić pyzy. Gotować w osolonej wodzie 5-10min.

(aby tarte ziemniaki nie ciemniały, dodaj 1g kwasku cytrynowego)

Nadzienie mięsne: 50dkg mięsa mielonego

1 cebula

1 łyżeczka majeranku

Pieprz, sól

Sposób wykonania: Cebulę zeszklić na oleju, dodać mięso, majeranek, sól i pieprz. Dusić do miękkości.

Smacznego!!

*Marzenna Kieliszek
KGW Wereszcze Male*

Święto Pieczonego Ziemniaka w Przedszkolu

6 października grupa starszaków i średniaków z Gminnego Przedszkola w Rejowcu



uczestniczyła w „Święcie Pieczonego Ziemniaka”. Niecodzienne zajęcie miało miejsce przy leśniczówce, której gospodarzami są państwo Koczkodajowie. Przygotowali oni ognisko, z którego dzieci smakowały pieczone ziemniaki. W związku ze świętem ziemniaka w sali odbyły się też ziemniaczane konkursy i liczne zabawy.

W przedszkolu dzieci konsumowały również inne potrawy z ziemniaka przygotowane przez mamy: Panią Pracownik, Panią Mrozowską, Panią Wawrzyszek.

Dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu „Świąta Ziemniaka”.

*Nauczycielki grupy
Marianna Machel
Danuta Malarz*

Odeszli: Zm. Dąbrowska Eugenia ur. 13.07.1925 r., Gładysz Roman ur. 30.08.1955 r., Karaś Henryk ur. 8.03.1979 r. , Kister Marian ur. 23.11.1926 r., Kontek Monika ur. 22.10.1982 r., Kozłowski Jan ur.21.02.1941 r., Link Waldemar ur. 4.04.1936 r., Mucha Marianna ur. 15.01.1916 r., Szczołko Antoni ur. 23.03.1921 r.



w Rejowcu



Pożegnanie lata w Leonowie



OKSZA.

Gazeta samorządowa. Redaktor prowadzący: Janina Danielczuk.

Adres redakcji: ul. Dąbrowskiego 1, 22-360 Rejowiec. Wydawca: URZĄD GMINY REJOWIEC

Skład: Gminny Ośrodek Kultury w Rejowcu, Druk: LODR w Rejowcu 8/ 2011 - 1200

www.gmina.rejowiec.pl <http://ugrejowiec.bip.e-zeto.eu> e-mail: sekretariat@gmina.rejowiec.pl